

Skazani na
wykluczenie!?

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI JANA PAWŁA II
Wydział Teologii
Wydział Nauk Społecznych

CARITAS POLSKA



Redakcja
Miroslaw Kalinowski
Iwona Niewiadomska



Skazani na wykluczenie!?

Zasoby adaptacyjne
osób zagrożonych
marginalizacją społeczną

Wydawnictwo KUL
Lublin 2010

Recenzent
prof. dr hab. Krystian Wojaczek

Opracowanie redakcyjne
Danuta Bilińska

Opracowanie komputerowe
Hanna Prokopowicz
Jarosław Bielecki

Projekt okładki i stron tytułowych
Agnieszka Gawryszuk

© Copyright by Wydawnictwo KUL, Lublin 2010

ISBN 978-83-7702-113-2

Wydawnictwo KUL
ul. Zbożowa 61, 20-827 Lublin
tel. 81 740-93-40, fax 81 740-93-50
e-mail: wydawnictwo@kul.lublin.pl
<http://wydawnictwo.kul.lublin.pl>

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
e-mail: info@elpil.com.pl

ZASOBY ADAPTACYJNE SIEROT SPOŁECZNYCH

Joanna Chwaszcz*, Weronika Augustynowicz**

W potocznym i naukowym rozumieniu sieroctwo możemy podzielić na dwa rodzaje: sieroctwo naturalne i społeczne. W ostatnich latach w literaturze przedmiotu coraz częściej analizowane jest również zjawisko eurosieroctwa, które zostało opisane w rozdziale VI niniejszej monografii. Sieroctwo naturalne to stan, w którym rodzice dziecka nie żyją. W zakresie tego terminu mieści się również pojęcie półsierota, czyli dziecko, którego tylko jeden rodzic nie żyje (por. Szymborska 1969). Wyjaśnienie terminu sieroctwo społeczne nie jest już tak proste i jednoznaczne, gdyż jest to zjawisko wieloaspektowe i złożone, a wiedza na jego temat jest wciąż niewystarczająca, szczególnie w aspekcie profilaktyki i kompensacji. G. Gajewska zwraca uwagę na nieadekwatność określenia „społeczne”, gdyż odnosi się ono do dzieci opuszczonych przez rodziców – a nie przez społeczeństwo (Gajewska 2004). Za takie sieroctwo uznaje się sytuację, w której rodzice dziecka żyją, lecz nie sprawują nad nim opieki, gdyż zostali takowej pozbawieni w stopniu częściowym lub całkowitym, w związku z czym dziecko pozostaje w placówce socjalizacyjnej¹, rodzinnym domu dziecka bądź w rodzinie zastępczej (por. Szymborska 1969; Czeredrecka 1988; Łopatkowa 1989; Szczepaniak 2004; Hanyga-Janczak 2005). Sieroctwo społeczne uwarunkowane jest takimi czynnikami jak: brak opieki rodzicielskiej wynikający głównie z zaburzeń w funkcjonowaniu rodziny, brak troski o dziecko, przestępczość, demoralizacja rodziców, alkoholizm i poważne błędy wychowawcze (za: Pawłowicz 2005, s. 215).

Przyczyny sieroctwa społecznego można podzielić na dwie grupy:

- czynniki ogólne pośrednie (makrospołeczne lub zewnętrzne)
- czynniki bezpośrednie (mikrospołeczne lub wewnętrzne).

Czynniki pośrednie związane są z sytuacją społeczno-ekonomiczną kraju. Szczególnie istotny jest poziom bezrobocia, gdyż wiele badań wskazuje, iż miejsce zajmowane na rynku pracy jest jednym z najistotniejszych elementów wpływają-

¹ Do końca 1998 roku obowiązującą nazwą był dom dziecka.

cych na trwałość rodziny. Bezrobocie, a wraz z nim trudności materialne i ubóstwo często przyczyniają się do zaistnienia problemów w wypełnianiu ról społecznych związanych z wychowaniem, opieką i utrzymaniem rodziny (por. Sendyk 2001; Szczepaniak 2004).

Czynniki bezpośrednie wywodzą się z nieprawidłowego funkcjonowania podstawowego środowiska naturalnego dziecka, jakim jest rodzina. W dużej mierze na jej funkcjonowanie wpływają czynniki pośrednie – zła sytuacja materialna prowadzi do rozpadu życia rodzinnego, co znajduje wyraz w niewłaściwym zaspokajaniu podstawowych potrzeb socjalno-bytowych, edukacyjnych, zdrowotnych i innych dzieci. Trudności ekonomiczne są powodem powstania różnego rodzaju napięć i konfliktów, co również niesie negatywne konsekwencje dla funkcjonowania rodziny. Innymi czynnikami bezpośrednio warunkującymi sieroctwo społeczne są różnego rodzaju dysfunkcje i patologie środowiska rodzinnego: alkoholizm, narkomania, przestępczość, choroby i zaburzenia psychiczne rodziców (Szczepaniak 2004).

1. Problemy przystosowawcze sierot społecznych

Problemy wynikające z dysfunkcjonalności rodziny pochodzenia

Sieroty społeczne, korzystające z różnego rodzaju form opieki zastępczej, wywodzą się z rodzin, które nie potrafiły im zapewnić odpowiednich warunków do prawidłowego rozwoju. Nie można stwierdzić jednej zasadniczej przyczyny kierowania dziecka do określonego typu placówki opiekuńczo-wychowawczej, zazwyczaj jest to splot wielu czynników ściśle ze sobą powiązanych. Jednakże możemy wyróżnić dwa najczęstsze powody umieszczenia dziecka poza biologiczną rodziną. Są to:

- rodziny z dewiacjami, jak np. alkoholizm, narkomania, przestępczość, prostytutka
- rodziny z deficytami w sferze uczuć, intelektu i materialnej (Passini 1996).

Jak wykazują badania, jedną z najczęstszych przyczyn umieszczenia dziecka w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych jest problem alkoholowy w rodzinie pochodzenia. W badaniach przeprowadzonych przez M. Sędzickiego, aż w 67,8% przypadków to właśnie alkoholizm rodziców był powodem rozpadu życia rodzinnego i przyczyną skierowania dziecka do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Przy czym trudno stwierdzić, czy alkoholizm prowadził do dezorganizacji życia rodzinnego, czy był on wtórny wobec tego i innych specyficznych dla danej rodziny

problemów (Sędzicki 2008). W badaniach B. Passini odsetek ten jest jeszcze wyższy – wśród wychowanków domów dziecka 89% wywodziło się z rodziny z problemem alkoholowym, uzależnienie obojga rodziców było powodem umieszczenia dziecka w placówce socjalizacyjnej w 61% przypadków (Passini 1996). Z problemem alkoholizmu w rodzinie wiąże się szereg innego rodzaju dewiacji. Jak wykazały badania B. Czeredreckiej, w parze z alkoholizmem rodziców występują niepokojące zjawiska, takie jak: maltretowanie fizyczne dziecka (30%), dręczenie psychiczne (10%), przestępczość rodziców (15%), prostytutka (10%). Jak wynika z dokumentacji placówek socjalizacyjnych, dzieci z rodzin alkoholowych były świadkami libacji, awantur i bójek, w które często były wciągane. Uzależnieni od alkoholu rodzice nie zajmowali się swoimi dziećmi, pozostawiali je na długi czas bez opieki, nie zaspokajali ich podstawowych potrzeb fizycznych i psychicznych, co w bardzo negatywny sposób wpływało na psychikę potomka. Problem alkoholowy stanowi jeden z najważniejszych powodów niedostatku albo wręcz nędzy w rodzinie. Skutkiem takiej sytuacji jest to, że 70% wychowanków placówek socjalizacyjnych doświadczyło niezaspokojenia podstawowych potrzeb biologicznych, 52% – oczekiwań psychicznych i emocjonalnych. Dzieci te zostały odrzucone przez swoich rodziców, mają one ogromną potrzebę bezpieczeństwa, miłości, afiliacji (Czeredrecka 1999).

Innym dość częstym powodem konieczności zewnętrznej ingerencji w środowisko rodzinne jest niewydolność i zaniedbanie wychowawcze rodziców oraz ich ogólna niezaradność życiowa. Na tę ogólną kategorię problemów składają się: bezrobocie (19% matek i 16% ojców), niezaradność życiowa (20% matek i 15% ojców), zły stan zdrowia, choroba psychiczna (7% matek, 4% ojców), niepełnosprawność (po 2% matek i ojców), bezdomność (1% matek i ojców; Kolankiewicz 1998, s. 329).

Jak wynika z badań M. Sędzickiego (2008, s. 11), możemy wyróżnić następujące przyczyny umieszczenia dziecka w placówce socjalizacyjnej:

Tabela 1. Przyczyny umieszczenia dziecka w placówce socjalizacyjnej

Nazwa wskaźnika	N	%
Liczba badanych ogółem	348	100
Nadużywanie alkoholu przez rodziców	236	67,8
Niedopełnienie obowiązków rodzicielskich (zaniedbania wychowawcze)	92	26,4
Trudna sytuacja finansowa rodziny	77	22,1
Choroba jednego z rodziców	67	19,2
Śmierć rodzica, opiekunów	45	12,9
Rozpad rodziny, niepełna rodzina	40	11,5

Długotrwałe bezrobocie	38	10,9
Brak odpowiednich warunków mieszkaniowych	35	10,1
Niezaradność życiowa	34	9,8
Agresja, awantury, bijatyki, przemoc w rodzinie	28	8,0
Brak realizacji obowiązku szkolnego	25	7,2
Przemoc wobec dziecka	21	6,0
Narkomania rodziców	18	5,2
Demoralizacja dziecka	14	4,0
Wielodzietność	11	3,2
Porzucenie przez rodziców, opiekunów	9	2,6
Pobyty rodzica w więzieniu lub innym ośrodku	7	2,0
Rozwiązanie rodziny zastępczej	5	1,4
Molestowanie seksualne dziecka	5	1,4

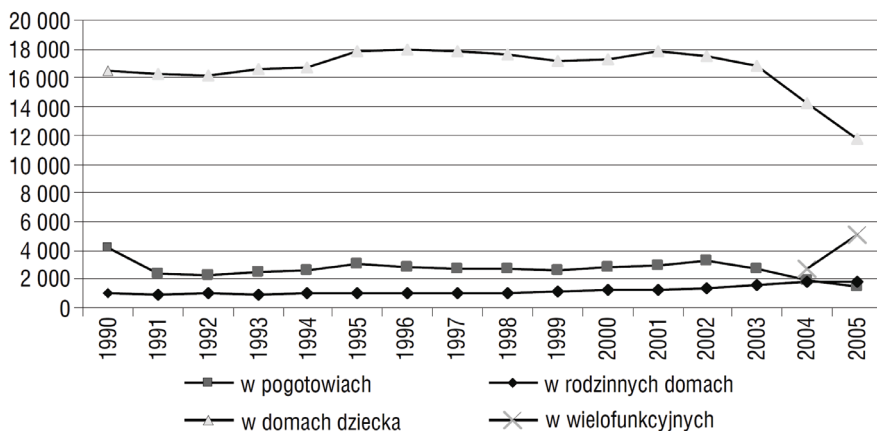
Reasumując, należy jeszcze raz podkreślić, że trudno jest wyróżnić jeden powód umieszczenia dziecka poza jego biologiczną rodziną – najczęściej są to sploty okoliczności i wydarzeń życiowych, tak różne jak różnorodne są rodziny i rodzaje patologii społecznej. Niemniej jednak, zabranie dziecka z jego naturalnego środowiska i umieszczenie w placówce socjalizacyjnej przyczynia się do powstania kolejnych traumatycznych wydarzeń w jego życiu.

Problemy adaptacyjne sierot społecznych wynikające z wychowania w środowisku instytucjonalnym

Podstawowym i najbardziej naturalnym środowiskiem rozwojowym dziecka jest jego rodzina. Niestety, jak wskazują statystyki, w ostatnich latach coraz częściej boryka się ona z różnego rodzaju problemami, przeżywa kryzys i przestaje być optymalnym środowiskiem dla rozwoju dziecka. Dla młodego człowieka, który z różnych przyczyn we własnej rodzinie nie znajduje możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb, powstaje konieczność zorganizowania pomocy i opieki czasowej, doraźnej bądź całkowitej (por. Sędzicki 2008). W 2008 roku (według stanu na 31 XII) z różnych form opieki poza rodziną biologiczną – tj. w rodzinach zastępczych lub instytucjach – korzystało 72,6 tysięcy wychowanków (Marciniak 2009).

Pozbawienie dziecka możliwości przebywania w swojej biologicznej rodzinie – nawet jeżeli jest sugerowane jego dobrem – zawsze jest początkiem szeregu trudnych dla niego przeżyć. Wśród możliwych form opieki zastępczej najbardziej krytykowaną są placówki socjalizacyjne. Jednocześnie pod ochroną tych instytucji znajduje się największa grupa dzieci pozbawionych troski rodzicielskiej. „Wydaje się, iż najwięcej przeciwników mają placówki socjalizacyjne, które uważa się za najbardziej kosztowną i niewydolną pod względem organizacyjnym oraz najmniej

podatną na zmiany formę opieki. Dodatkowo uważa się, iż nie są one w stanie wpłynąć pozytywnie na rozwój wychowanków, bowiem w przeciwieństwie do rodzinnych form opieki, nie stwarzają one warunków do właściwego zaspokajania ich edukacyjnych, zdrowotnych, emocjonalnych i innych podstawowych potrzeb” (Szczepaniak 2004, s. 432).



Rysunek 1. Liczba dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych w latach 1990-2005 (Kolankiewicz 2006, s. 28)

Stereotyp dziecka z domu dziecka

Mimo że w obowiązującym ustawodawstwie nie jest już wykorzystywana nazwa „dom dziecka”, to wciąż funkcjonuje ona w potocznej świadomości. Niesie ona z sobą negatywne skojarzenia i stereotypy – instytucji, w której przebywają biedne, zaniedbane, porzucone dzieci, nie mające większych perspektyw na przyszłość. Opinie te znajdują odzwierciedlenie w takich potocznych określeniach jak: „dziecko z biduła, sierocińca czy przytułku”. Do stereotypizacji wychowanków ośrodków socjalizacyjnych może się przyczynić również zamknięte środowisko placówek, ułatwiające postrzeganie wychowanków jako wyodrębnionej grupy (Passini 1996; Sołtys, Piekarska, Śmilgin-Malinowska 2008). Fakt wychowywania się w domu dziecka, w odbiorze społecznym, wyróżnia tę grupę spośród rówieśników wychowujących się w rodzinach. W ten sposób tworzy się kategoria dzieci innych – „tych z domu dziecka”. Treść takiego wizerunku warunkuje postrzeganie sierot społecznych jako gorszych, gdyż odbiegają od normy, która głosi, że dziecko powinno się wychowywać w rodzinie (Kamińska 2010). Jak wynika z badań przeprowadzonych przez A. Sołtys, A. Piekarską i M. Śmilgin-Malinowską, nie zawsze jest to stereotyp o charakterze negatywnym, raczej w świadomości społecznej grupa ta jawi się jako wzbudzająca współczucie i litość. Na pytanie – *Jeśli mówi się o domach dziecka i o jego wychowankach, jakie skojarzenia przychodzą ci na myśl?* – najczęściej padały następujące określenia: dzieci

smutne, tęskniące i samotne, pojawiały się skojarzenia z ubóstwem i trudnymi warunkami, w dalszej kolejności brak wsparcia i miłości oraz patologia i zaniedbanie (Sołtys, Piekarska, Śmilgin-Malinowska 2008, s. 16; por. Kamińska 2010).

Niestałość relacji emocjonalnych

Opiekę nad dziećmi przebywającymi w placówkach sprawują wychowawcy – osoby obce, które jedynie wykonują swoją pracę, a ich życie osobiste toczy się poza murami placówki. Utrudnia to nawiązanie emocjonalnej więzi pomiędzy podopiecznymi a wychowawcami. Problemem jest również częsta rotacja personelu placówek socjalizacyjnych, co utrudnia nawiązanie pozytywnych kontaktów pomiędzy dzieckiem i osobą dorosłą, a jeżeli więź taka się wytworzyła, dziecko boleśnie przeżywa jej zerwanie. Jednocześnie przy ograniczonej liczbie kontaktów młodego człowieka z osobami dorosłymi występuje nadmiar relacji z rówieśnikami. Ciągłe przebywanie w grupie nie zaspokaja poczucia intymności, które jest niezbędne do prawidłowego rozwoju (Passini 1996).

Negatywny wpływ grupy rówieśniczej

Kolejnym czynnikiem negatywnie wpływającym na adaptację sierot społecznych jest przebywanie w placówkach socjalizacyjnych, wśród rówieśników z różnorodnymi problemami. Na terenie ośrodka gromadzą się dzieci pokrzywdzone przez los, zaniedbane wychowawczo z wieloma problemami psychicznymi, sfrustrowane wskutek niezaspokojenia podstawowych potrzeb psychicznych, często zdemoralizowane. Przebywanie w takim otoczeniu powoduje kształtowanie się negatywnych wzorców społecznych i wywołuje problemy z adaptacją w warunkach pozainstytucjonalnych.

Z. Zbyszewska wymienia następujące negatywne cechy atmosfery wychowania w domu dziecka:

- tymczasowość i brak stabilizacji życiowej
- obojętność wychowawców wobec dzieci
- oschły urzędowy stosunek wychowawców
- upokarzająca litość
- publiczne eksponowanie wad wychowanków i odchyień od normy
- brak zrozumienia (za: Czeredreka 1999, s. 115-116).

Problemy wynikające z deficytów w zaspokojeniu podstawowych potrzeb psychicznych sierot społecznych w rodzinie

Pobyty w placówce socjalizacyjnej jest zawsze trudnym i bolesnym epizodem w życiu każdego dziecka. Najczęściej wychowankowie trafiają do placówek

opiekuńczo-wychowawczych nie z własnej woli, co powoduje w nich bunt i wywołuje poczucie krzywdy. Jeśli ich biologiczni rodzice nie wykazują chęci, żeby wrócili do domu, dodatkowo nasila się poczucie osamotnienia i odrzucenia (Passini 1996). Jak stwierdza M. Kościelska – wszyscy wychowankowie domów dziecka to dzieci, w większym lub mniejszym stopniu, zranione psychicznie. Wykazują one zaburzenia w rozwoju tożsamości, charakteryzuje je podwyższony poziom lęku, agresywność, problemy szkolne, niski poziom aktywności (za: Kulpiński 1999). Negatywne, często bardzo dramatyczne przeżycia wyniesione z domu rodzinnego i mankamenty wychowania instytucjonalnego prowadzą do dużych deficytów w funkcjonowaniu emocjonalnym, społecznym i intelektualnym sierot społecznych. Dziecko osierocone najbardziej cierpi z powodu niezaspokojenia potrzeb miłości, przynależności, bezpieczeństwa. Ich zaspokojenie jest gwarancją prawidłowego rozwoju psychicznego i kształtowania się osobowości dziecka. Naturalną kolejną rzeczą jest, że potrzeby te zabezpieczają rodzice, ale w sytuacji podopiecznych placówek opiekuńczo-wychowawczych jest to najczęściej rzeczą niemożliwą. Wtedy dziecko oczekuje tego od wychowawców, co w praktyce zdarza się również bardzo rzadko (Hanyga-Janczak 2005; por. Kulpiński 1997; Bieńko 2006).

Wśród **zaburzeń emocjonalnych** u wychowanków placówek opiekuńczo-wychowawczych bardzo często występują stany lękowe, których nasilenie w dużej mierze zależy od wieku, w jakim dziecko znalazło się w placówce – im młodsze, tym większe nasilenie problemów (Passini 1996; Kamińska 2010). Bardzo często zaburzenia te objawiają się labilnością emocjonalną – z jednej strony występuje ciągle niezaspokojony głód uczuć, z drugiej zaś – brak umiejętności nawiązywania bliskich i serdecznych relacji z drugą osobą oraz bezuczuciowość. Wśród młodszych dzieci obserwuje się zjawisko „lepkości emocjonalnej”. Zaburzenia tego rodzaju – szczególnie związane z niezdolnością nawiązywania bliskich relacji z innymi ludźmi i okazywaniem uczuć – w negatywny sposób wpływają na dorosłe życie wychowanków, na możliwość założenia własnej rodziny.

Obserwuje się również szereg poważnych problemów w sferze **społecznego funkcjonowania** sierot społecznych. Dziecko w naturalnej rodzinie uczy się ról i wzorców funkcjonowania w zbiorowości, obserwując swoich najbliższych. To, które przebywa w placówce opiekuńczo-wychowawczej, nie ma takiej możliwości. Bardzo często u wychowanków domów dziecka da się zaobserwować słabą orientację w rolach społecznych związanych z płcią. Przebywanie wciąż w grupie rówieśników powoduje nasilenie lęku i nieufność w relacjach z osobami dorosłymi. Mimo lepszych relacji z grupą rówieśniczą niż z dorosłymi, te pierwsze są często nacechowane wrogością i agresją. Stosunki interpersonalne cechuje brak zainteresowania dobrem innych ludzi oraz wspólnym otoczeniem, środowiskiem. Sieroty

społeczne później osiągają zdolność oceny sytuacji społecznej oraz własnej w niej roli (Passini 1996; Bieńko 2006).

Młodzież przebywającą w placówkach opiekuńczo-wychowawczych charakteryzuje: „obojętność, a nawet negacja wartości obowiązujących w życiu społecznym, w ich stosunku do życia uderza jakaś chwilowość, dorywczość, obojętność wobec przyszłości, znużenie psychiczne i brak dynamiki, »rozpędu życiowego«; młodzież ceni wartości materialne, lekceważy wartości duchowe, pragnie «wyrwać się, użyć życia»” (Telka 1998, s. 101).

Jeśli chodzi o **rozwój intelektualny**, to wychowankowie placówek socjalizacyjnych mają wiele trudności. Przede wszystkim są mniej ciekawi poznawczo niż dzieci wychowujące się w rodzinach. Występują również takie zaburzenia jak: brak koncentracji uwagi, brak nawyków do systematycznego wysiłku umysłowego i nauki, obniżony poziom myślenia abstrakcyjnego i logicznego. Skutkuje to trudnościami szkolnymi, słabymi ocenami oraz powtarzaniem klas, co przekłada się również na negatywny odbiór wychowanków przez kolegów i nauczycieli (Passini 1996; Telka 1998).

Wśród problemów osobowościowych na pierwszy plan wysuwają się: obniżona nieadekwatna i niespójna samoocena (kompleks Kopciuszka), niski poziom aspiracji, niski poziom psychicznej autonomii, lęk przed przyszłością, zagubienie, poczucie osamotnienia (Passini 1996; Kulpiński 1999; Kamińska 2010).

Podsumowując powyższe uwagi, można wymienić cechy dzieci przebywających w instytucjach wychowawczych, które należy traktować jako znaczące deficyty adaptacyjne (Kamińska 2010, s. 181-182):

- kompleks sierocińca, objawiający się poczuciem niższej wartości z powodu odmiennej sytuacji wychowanka w porównaniu z większością rówieśników
- postawa konsumpcyjna, wynikająca z roli podopiecznego, który wszystko otrzymuje, w zamian nie dając nic od siebie, ograniczająca inicjatywę i zaradność życiową
- głód uczuciowy, występujący w następstwie braku zaspokojenia potrzeb emocjonalnych w warunkach wychowania zbiorowego, określane również „lepkością emocjonalną” czy „atrofią uczuć”
- bezbronność, wynikająca z braku zaspokojenia potrzeby bezpieczeństwa
- poczucie tymczasowości, wyuczona reakcja wychowanków oparta na naiwnej, dziecięcej nadziei, że rodzice już niedługo zabiorą ich do domu
- transfer uprzedzenia do własnego losu, polegający na przekonaniu o okrucieństwie swojego położenia, za które wini się dom dziecka i wychowawców
- lęk przed przyszłością, charakteryzujący wychowanków na progu dorosłości, którzy są pełni obaw, czy poradzą sobie z problemami życiowymi
- podatność na złe wpływy
- trudność we współżyciu z ludźmi.

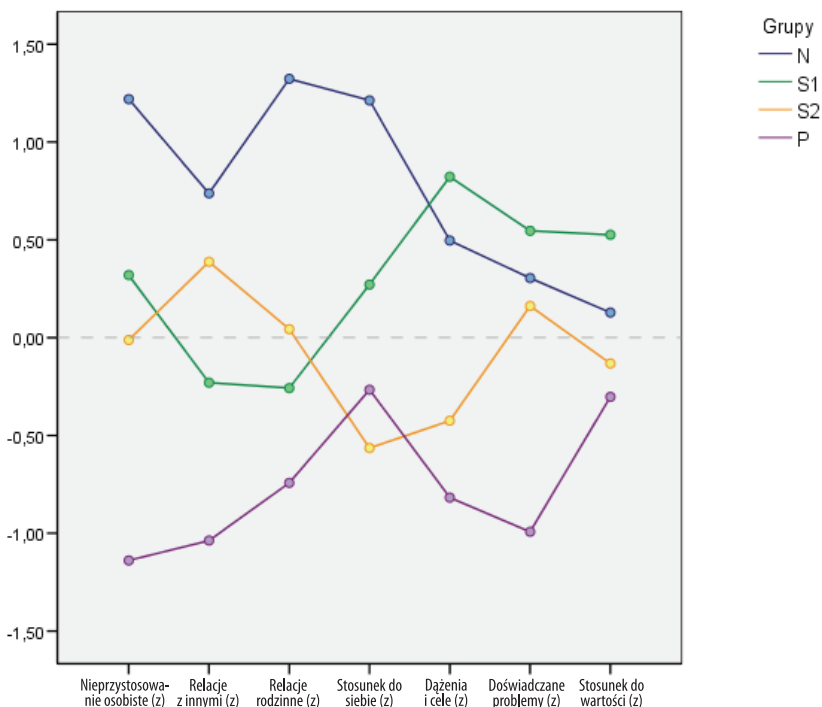
2. Zasoby kształtujące adaptację w warunkach doświadczania sieroctwa społecznego

Postawiono dwa pytania badawcze: „jaki jest kapitał przystosowawczy sierot?” oraz „jakie rodzaje zasobów konstytuują adaptację sierot społecznych?”.

Przebadano 227 osób w wieku rozwojowym, spełniających kryterium sieroty społecznej. Do badań zaklasyfikowano osoby wychowujące się w domach dziecka lub rodzinach zastępczych. Szczegółowa charakterystyka socjodemograficzna grupy umieszczona została w rozdziale drugim.

Potencjał przystosowawczy sierot społecznych

Na podstawie analizy skupień, przy uwzględnieniu wyniku ogólnego w teście RISB J. Rottera oraz wyników z sześciu sfer przystosowania, wyodrębniono cztery grupy sierot społecznych ze zróżnicowanym potencjałem adaptacyjnym.



Wykres 1. Potencjał przystosowawczy sierot społecznych (N=227): wyniki analizy skupień w teście RISB J. Rottera w grupach N (N=37), S1 (N=59), S2 (N=80), P (N=51)

Grupa N – osoby nieprzystosowane (N=37), charakteryzują się:

- wysokim wynikiem w czynniku nieprzystosowania ogólnego
- bardzo konfliktowymi relacjami rodzinnymi
- negatywnym stosunkiem do siebie
- konfliktowymi relacjami interpersonalnymi
- brakiem określonych celów i dążeń
- doświadczaniem licznych problemów w sferze ja
- kryzysem wartościowania.

Grupa S1 – osoby ze średnim poziomem przystosowania, o dużym nasileniu konfliktów wewnętrznych (N=59), charakteryzują się:

- średnim poziomem przystosowania ogólnego
- silnymi konfliktami w sferze dążeń i celów
- dużym nasileniem doświadczanych problemów
- konfliktami w sferze wartości
- negatywnym stosunkiem do siebie
- raczej pozytywnymi, bądź ambiwalentnymi, relacjami rodzinnymi
- pozytywnymi, bądź ambiwalentnymi, relacjami interpersonalnymi.

Grupa S2 – osoby ze średnim poziomem przystosowania, o nasilonych konfliktach zewnętrznych (N=80) charakteryzują się:

- średnim poziomem przystosowania ogólnego
- konfliktowymi relacjami z innymi
- konfliktowymi stosunkami rodzinnymi
- doświadczaniem problemów w sferze ja
- określonym stosunkiem do wartości lub ambiwalencją w sferze wartości
- raczej sprecyzowanymi dążeniami, celami
- pozytywnym stosunkiem do siebie.

Grupa P – osoby przystosowane (N=51) charakteryzują się:

- niskim czynnikiem nieprzystosowania ogólnego
- poprawnymi relacjami interpersonalnymi
- niskim natężeniem doświadczanych problemów w obszarze ja
- sprecyzowanymi dążeniami i celami
- pozytywnym, bądź ambiwalentnym, stosunkiem do siebie
- określoną hierarchią wartości.

Zasoby rozwojowe a poziom przystosowania sierot społecznych

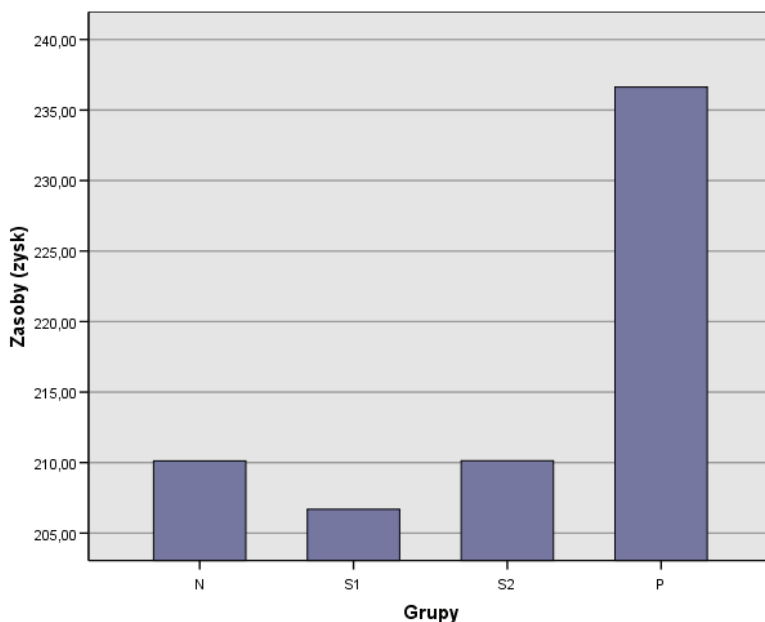
Związek pomiędzy zasobami rozwojowymi a zróżnicowanym poziomem przystosowania u sierot społecznych zostanie przeanalizowany na trzech płaszczyznach:

1. kształtowanie adaptacji sierot poprzez poziom zasobów – analizuje się wyniki ogólne w teście Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w kategoriach:
 - a) przypisywanie znaczenia posiadanym zasobom
 - d) spostrzeganie w nich zysków
 - e) ocenianie w nich strat
2. kształtowanie przystosowania sierot społecznych poprzez cztery typy kapitału psychospołecznego (wykorzystuje się dwanaście wyników w teście Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla):
 - d) przypisywanie znaczenia dobrom o charakterze materialnym, podmiotowym, stanu i energetycznym
 - e) spostrzeganie zysków w tych zasobach
 - f) ocena straty w tych typach kapitału
3. kształtowanie adaptacji sierot społecznych poprzez dwa rodzaje kapitału (por. rozdział pierwszy zasoby wewnętrzne i zewnętrzne) (analiza uwzględnia sześć rodzajów wyników w teście Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla):
 - d) nadawanie znaczenia zasobom wewnętrznym i zewnętrznym
 - e) spostrzeganie w nich zysków
 - f) ocena strat w tych dobrach
4. kształtowanie przystosowania sierot społecznych poprzez zasoby religijne (religijne radzenie sobie pozytywne i negatywne; wyniki uzyskane w Kwestionariuszu Religijnych Sposobów Radzenia Sobie ze Stresem BRIEF RCOPE K. Pargamenta).

Ad 1. Kształtowanie adaptacji sierot społecznych poprzez poziom zasobów.

Osoby wychowywane w domach dziecka lub rodzinach zastępczych różnicuje poziom pozyskiwanych zasobów.

Najwięcej zasobów pozyskują osoby z najwyższym przystosowaniem (P). Pośród grupami sierot o różnym potencjale adaptacyjnym nie ma z kolei różnic w zakresie znaczenia nadawanego zasobom jak i poziomowi ich utraty.



Wykres 2. Pozyskiwanie zasobów przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

Ad 2. Kształtowanie przystosowania sierot społecznych poprzez cztery typy kapitału psychospołecznego.

Zasoby podmiotowe

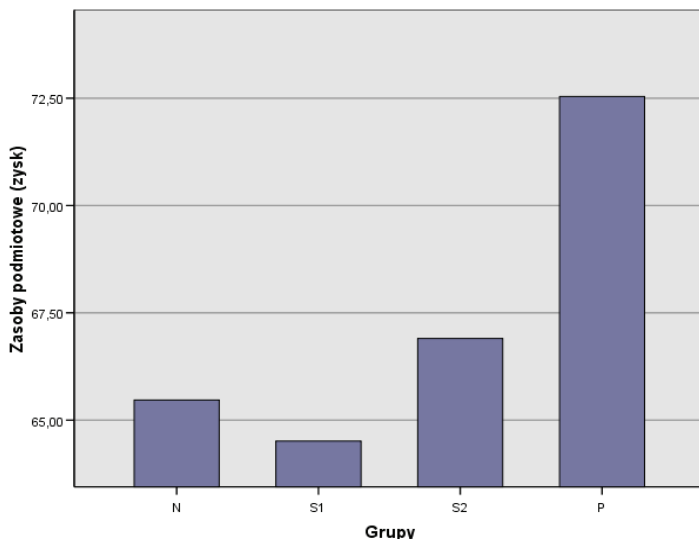
Badane sieroty społeczne różnicuje stopień pozyskiwanych zasobów podmiotowych. Nie stwierdzono natomiast różnic pomiędzy sierotami społecznymi w zakresie znaczenia nadawanego tym dobrom ani poziomu ich utraty.

Najwięcej zasobów podmiotowych pozyskują sieroty społeczne z najwyższym poziomem przystosowania (P). Posiadają one w znacznie wyższym stopniu niż pozostałe grupy:

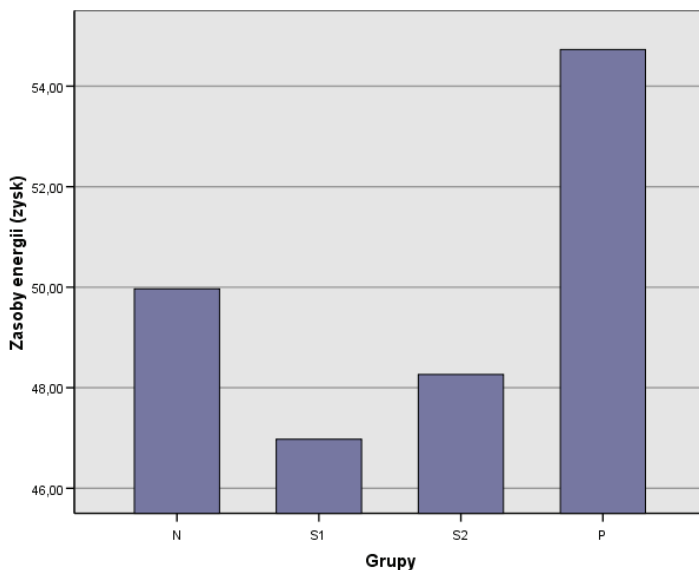
- przekonanie, że wiedzie im się w życiu
- poczucie dumy z siebie
- satysfakcję, że realizują własne cele życiowe.

Zasoby energii

Pomiędzy badanymi osobami zaznaczają się różnice istotne statystycznie w poziomie pozyskiwania zasobów energii. Sieroty społeczne nie różnią się natomiast znaczeniem nadawanym temu kapitałowi ani jego utratą.



Wykres 3. Pozyskiwanie zasobów podmiotowych przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P



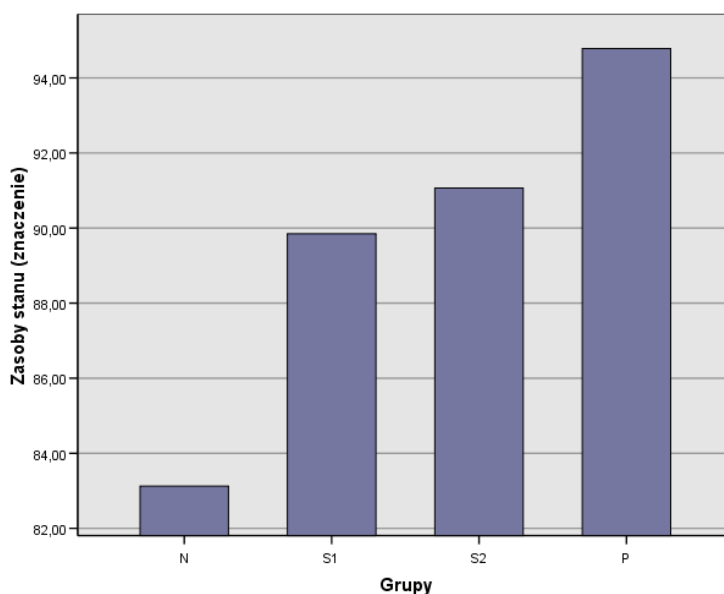
Wykres 4. Pozyskiwanie zasobów energii przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

Najwięcej zasobów energii pozyskują osoby z najwyższym poziomem adaptacji (P). Charakteryzuje je:

- dobre zdrowie członków rodziny
- stabilność finansowa
- posiadanie pieniędzy na transport
- dążenie do zabezpieczenia finansowego w okresie emerytury.

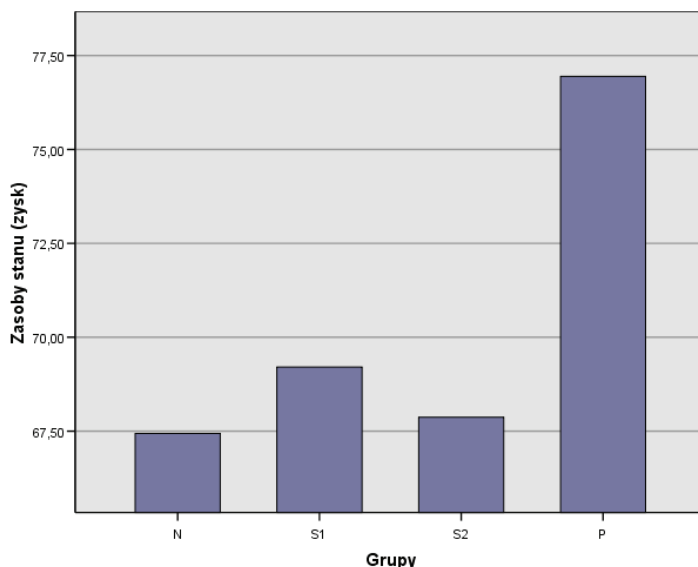
Zasoby stanu

Badane osoby różnicuje znaczenie nadawane zasobom stanu oraz ich pozyskiwanie. Nie ma natomiast rozbieżności pomiędzy grupami sierot społecznych z odmiennym poziomem przystosowania w zakresie utraty tych zasobów.



Wykres 5. Znaczenie nadawane zasobom stanu przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

Osoby z wysokim (P) i średnim (S1, S2) poziomem przystosowania nadają znacznie większe znaczenie zasobom stanu niż badani z niskim potencjałem adaptacyjnym (N). Różnica istotna statystycznie ($p=0,05$) w ocenie zasobów stanu, występuje pomiędzy grupami sierot o najniższych (N) i najwyższych (P) możliwościach adaptacyjnych. Osoby lepiej przystosowane nadają większą wartość posiadaniu bliskiego przyjaciela lub kilku przyjaciół oraz poczuciu bliskości z małżonkiem lub partnerem.



Wykres 6. Pozyskiwanie zasobów stanu przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

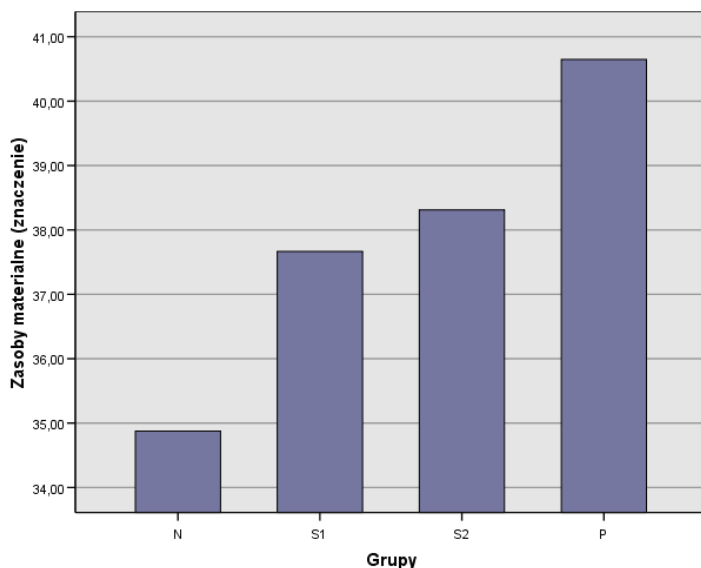
Najwięcej zasobów stanu pozyskują sieroty społeczne z najwyższym poziomem adaptacji (P). Różnice istotne statystycznie ($p=0,05$) w zdobywaniu tego kapitału występują pomiędzy grupą osób przystosowanych (P) i średnio przystosowanych (S2). Sieroty społeczne o najwyższym poziomie adaptacji pozyskują znacznie więcej takich zasobów stanu jak:

- bliskość z jedną lub kilkoma osobami
- dobre relacje z dziećmi
- stabilna praca
- wsparcie od współpracowników
- lojalność przyjaciół.

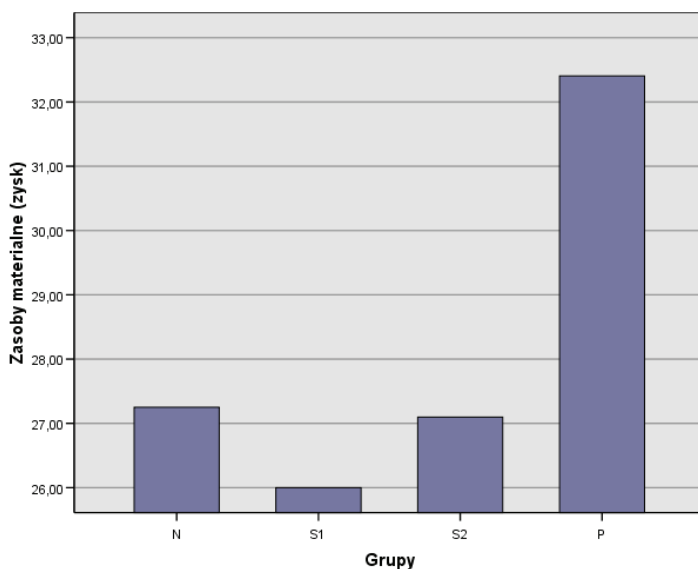
Zasoby materialne

Sieroty społeczne różnią się znaczeniem nadawanym zasobom materialnym, jak również ich pozyskiwaniem. Nie ma z kolei pomiędzy nimi rozbieżności w poziomie utraty tych dóbr.

Największe znaczenie nadają zasobom materialnym sieroty społeczne o najwyższym poziomie przystosowania (P), następnie osoby ze średnimi możliwościami adaptacji (S1, S2); najmniejsze – badani nieprzystosowani (N). Istotna statystycznie różnica ($p=0,05$) występuje pomiędzy grupami osób przystosowanych (P) i nieprzystosowanych (N). Pierwsze nadają większe znaczenie głównie posiadaniu środków transportu.



Wykres 7. Znaczenie nadawane zasobom materialnym przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P



Wykres 8. Pozyskiwanie zasobów materialnych przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

Najwięcej zasobów materialnych pozyskują osoby z najwyższym poziomem adaptacji (P). Sieroty społeczne o wysokim przystosowaniu (P) w większym stopniu niż te o niższym zdobywają takie zasoby jak: środki transportu oraz mieszkanie odpowiadające potrzebom jednostki.

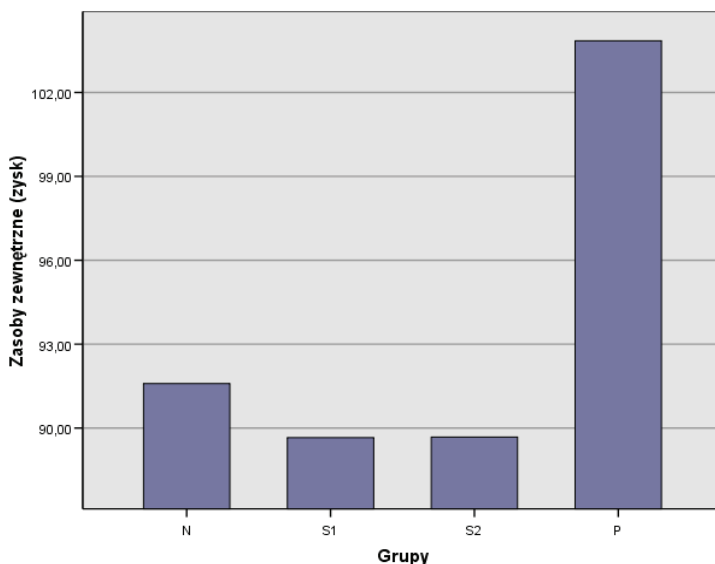
Ad 3. Kształtowanie adaptacji sierot społecznych poprzez dwa rodzaje kapitału (zasoby wewnętrzne i zewnętrzne).

Zasoby wewnętrzne

Sieroty społeczne z różnym poziomem przystosowania nie różnią się pod względem znaczenia nadawanego zasobom zarządzającym. Nie różnicuje ich także poziom utraty zasobów wewnętrznych. Występują jedynie tendencje do rozbieżności istotnej w zakresie pozyskiwania kapitału wewnętrznego. Najwięcej zasobów zarządzających pozyskują osoby z najwyższym przystosowaniem.

Zasoby zewnętrzne

Badane osoby różnią się między sobą poziomem pozyskiwania zasobów zewnętrznych. Nie różnicuje ich natomiast nadawane im znaczenie ani poziom ich utraty.

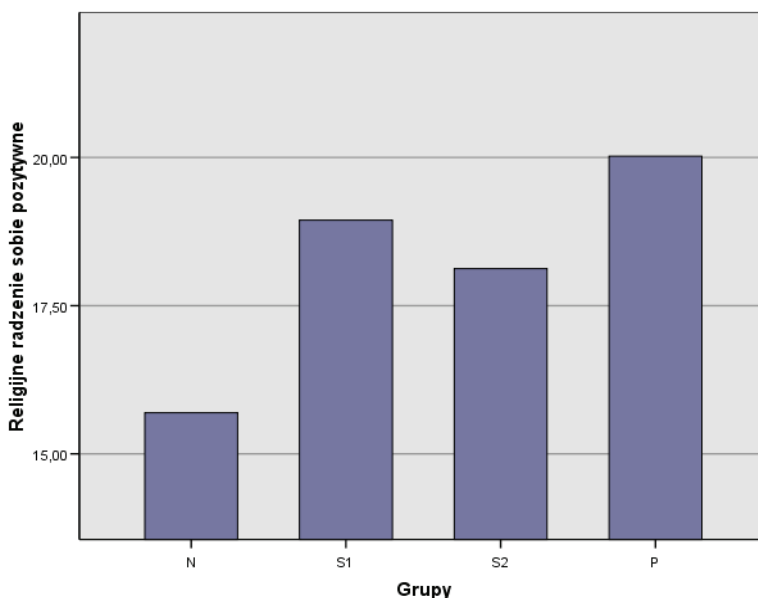


Wykres 9. Pozyskiwanie zasobów zewnętrznych przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla testu Ocena Zachowania Zasobów S. Hobfolla w grupach N, S1, S2, P

Najwięcej zasobów zewnętrznych pozyskują sieroty społeczne z najwyższym przystosowaniem.

Ad 4. Kształtowanie przystosowania sierot społecznych poprzez zasoby religijne.

Sieroty społeczne różnią się w zakresie wykorzystywania zasobów religijnych.



Wykres 10. Pozyskiwanie zasobów zewnętrznych przez sieroty społeczne o różnym poziomie adaptacji (N=227): wyniki jednoczynnikowej analizy wariancji dla Kwestionariusza Religijnych Sposobów Radzenia Sobie ze Stresem BRIEF RCOPE K. Pargamenta w grupach N, S1, S2, P

Najwięcej zasobów religijnych pozyskują i wykorzystują podczas radzenia sobie w sytuacjach trudnych sieroty o wysokim i średnim poziomie adaptacji. Osoby nieprzystosowane korzystają z nich w najmniejszym stopniu. Do ważnych zasobów religijnych w adaptacji sierot społecznych należą: poszukiwanie relacji z Bogiem, odczytywanie woli Boga i próba realizacji jej w życiu, liczenie na pomoc Bożą w sytuacjach trudnych. Osoby lepiej przystosowane mają bardziej rozwiniętą religijność niż nieprzystosowane. Traktują one Boga jako autentyczny system wsparcia.

Z wysokim poziomem adaptacji sierot społecznych współwystępuje:

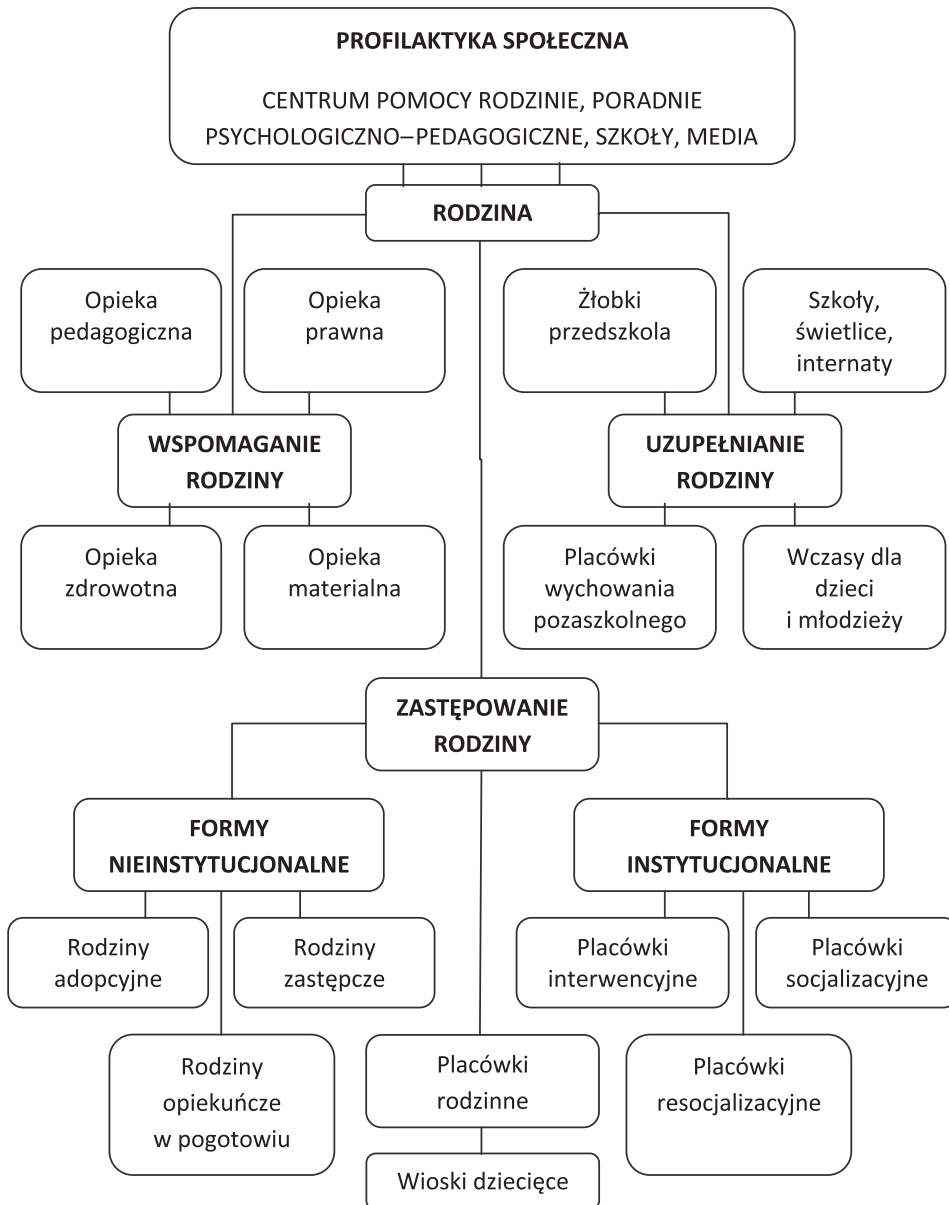
- **znaczne pozyskiwanie zasobów podmiotowych (realizowanie celów życiowych)**
- **pozyskiwanie zasobów energii (zdrowia, stabilności finansowej)**
- **nadawanie dużej wartości wybranym zasobom stanu (przyjaźń, dobre relacje małżeńskie, partnerskie)**
- **pozyskiwanie zasobów stanu (przyjaźni, pracy, dobrych relacji rodzinnych)**
- **nadawanie dużego znaczenia określonym zasobom materialnym (środki transportu)**
- **pozyskiwanie zasobów materialnych ocenionych jako wartościowe (środki transportu, mieszkanie)**
- **wykorzystywanie religijnych zasobów zaradczych – strategii pozytywnych.**

3. Strategie wzmacniające potencjał adaptacyjny sierot społecznych

Analiza aktualnego stanu wsparcia sierot społecznych. Rok 1999 był okresem przejścia od starego do nowego modelu opieki społecznej. Zmiany zostały zapoczątkowane reformą terytorialno-administracyjną struktur państwowych, z czym wiąże się przekazanie powiatom i powstałym w ich ramach powiatowym centrów pomocy rodzinie (PCPR) zadań związanych z troską o dziecko i rodzinę. A więc działania służące przekształcaniu istniejących już form opieki instytucjonalnej, rozwojowi rodzinnych form opieki z jednoczesną pracą w kierunku umożliwienia dziecku powrotu do rodziny biologicznej zostały przekazane z resortu edukacji do odpowiedzialnego za politykę społeczną (Kaczmarek 2006). W 2000 roku w Ustawie o pomocy społecznej znalazł się nowy rozdział: Opieka nad rodziną i dzieckiem (DzU 2004 nr 64, poz. 593). Ideą zmian było dostosowanie systemu pomocy do nowych potrzeb oraz do problemu rosnącego zjawiska sieroctwa społecznego. W związku z tym podjęto działania zmierzające do połączenia działalności opiekuńczej na rzecz dzieci z pomocą rodzinie (Szczepaniak 2004). Nadrzędnym celem stała się pomoc rodzinie w pokonaniu różnorodnych problemów tak, żeby umieszczenie dziecka w placówce socjalizacyjnej było ostatecznością. Oferta kierowana do rodziny i dziecka powinna więc iść w kierunku następujących zasad organizacyjnych:

- **bliżej** – środowiska dziecka, unikając zwłaszcza jego izolacji
- **wcześniej** – wyprzedzając pogłębianie się problemów dziecka i rodziny
- **krócej** – aby rodziców i dziecka nie uzależniać od pomocy i opieki
- **taniej** – stosując profilaktykę, a jeśli zaistnieje potrzeba, zastępowania rodziny formami rodzinopodobnymi (rodziny zastępcze, rodzinne domy dziecka; Sitek-Koniuszewska 2005, s. 224).

Niektóre możliwe formy wspierania rodziny oraz podmioty za nie odpowiedzialne są przedstawione na poniższym rysunku.



Rysunek 2. Formy wsparcia rodziny (Zieja 2005, s. 194)

Niestety, takie działania jak: poradnictwo rodzinne, terapia rodzinna, praca socjalna są nieskutecznie realizowane. Wciąż łatwiej jest przyznać rodzinie problemowej zasiłek a dziecko skierować do placówki niż pomóc jej w przezwyciężeniu nękających ją problemów. Teoretyczne założenia reformy wydają się słuszne, ale brakuje odpowiednich warunków do ich realizacji, Wśród głównych nieprawidłowości można wymienić brak rzetelnej wiedzy o (za: Szczepaniak 2004, s. 433):

- rzeczywistym stanie opieki nad dzieckiem i dominujących w niej tendencjach
- kondycji oraz kompetencjach zawodowych kadr udzielających pomocy i sprawujących opiekę, zwłaszcza o jakości i efektywności ich pracy
- sprawności nadzoru, doradztwa, wartości metod kształcenia i wspierania rozwoju zawodowego pracowników danego systemu.

Kolejny dokument, powstały jako efekt zachodzących po 1999 roku zmian, to Rozporządzenie ministra polityki społecznej z 1 września 2000 roku w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych. Określa on typy tych placówek oraz zasady ich funkcjonowania. Ze względu na specyfikę ich działalności możemy je podzielić na placówki:

- wsparcia dziennego
- interwencyjne
- rodzinne
- socjalizacyjne
- resocjalizacyjne (DzU 2000 nr 80, poz. 900).

Głównymi zadaniami tych ośrodków są:

- stworzenie warunków do fizycznego, psychicznego i poznawczego rozwoju dziecka
- poszanowanie podmiotowości dziecka
- zapewnienie poczucia bezpieczeństwa
- dbałość o poszanowanie i podtrzymywanie związków emocjonalnych dziecka z rodzicami, rodzeństwem i innymi osobami
- uczenie nawiązywania więzi uczuciowych oraz związków interpersonalnych
- przygotowanie dzieci do ponoszenia odpowiedzialności za własne postępowanie oraz uczenie samodzielności życiowej (Kamińska 2010, s. 66).

Niestety, jak pokazuje rzeczywistość, również te zadania nie są dobrze realizowane przez placówki opiekuńczo-wychowawcze.

Z punktu widzenia efektywnej adaptacji sierot społecznych, oprócz pomocy finansowej, istotne jest poznanie potrzeb tych osób w zakresie oferowanego im wsparcia instytucjonalnego. Adekwatne do oczekiwań określonej grupy beneficjentów strategie wspierające zwiększają prawdopodobieństwo sukcesu pozytywnej

adaptacji oraz zmniejszają koszty związane z kierowaniem działań nie przynoszących pożądaných rezultatów ze względu na brak ich odpowiedniości wobec potrzeb odbiorców wsparcia.

Propozycja strategii wspierających adaptację sierot społecznych opracowana na podstawie wyników badań empirycznych. Otrzymane wyniki dają podstawy do skoncentrowania oddziaływań podejmowanych w stosunku do sierot społecznych na strategiach wzmacniających pozyskiwanie zasobów.

Strategia 1.

Wzmacnianie pozyskiwania zasobów podmiotowych, zwłaszcza zarządzających.

Sieroty społeczne posiadające więcej zasobów podmiotowych oraz wykorzystujące w większym stopniu kapitał zarządzający charakteryzuje wysoki poziom adaptacji. Istotą strategii jest wzmacnianie pozyskiwania przez sieroty takich kompetencji osobistych, które warunkują dobre przystosowanie, funkcjonowanie społeczne i zawodowe. Do znaczących, w procesie pozytywnej adaptacji sierot, zasobów podmiotowych należą: poczucie własnej wartości, poczucie sprawczości, realizacja wyznaczonych celów życiowych.

Strategia 2.

Wzmacnianie pozyskiwania zasobów energii.

Zasoby energii obejmują te wszystkie rodzaje kapitału, które można zamienić na inne wartościowe dla osoby. Do zasobów energii, ważnych w pozytywnej adaptacji sierot społecznych, należą przede wszystkim zdrowie i stabilność finansowa. Strategia ta wyznacza kierunki pracy skoncentrowane na dbałości o stan zdrowia, warunkujący zachowanie sprawności fizycznej a także psychicznej, oraz możliwość podjęcia pracy, która pozwoli na osiągnięcie stabilności finansowej.

Strategia 3.

Nadawanie wartości zasobom stanu.

Osoby osierocone o wysokim przystosowaniu nadają dużą wartość takim zasobom stanu jak posiadanie przyjaciela czy pielęgnowanie relacji małżeńskich (partnerskich). Czynniki te wydają się zatem istotnie wpływające na poziom przystosowania sierot społecznych. Etap pozyskiwania wymienionych zasobów musi zostać poprzedzony pracą nad zmianą ich wartościowania. Osoba najpierw ocenia, że dana cecha (zasób) jest dla niej przydatna, nadaje jej wartość. Kolejnym krokiem jest pozyskanie określonego zasobu.

Strategia 4.

Wzmacnianie pozyskiwania zasobów stanu.

Po zmianie wartościowania zasobów następuje etap ich zdobywania. Do pozyskania zasobów stanu konieczne jest posługiwanie się wcześniej nabytymi kompetencjami (kapitałem podmiotowym). Do zasobów stanu, istotnych dla przystosowania sierot społecznych, należą: przyjaźń (pozyskanie i utrzymanie przyjaciela, na którego można liczyć), dobre relacje z dziećmi (warunkowane są nabyciem kompetencji komunikacyjnych, okazywania uczuć, odczytywania i zaspokajania potrzeb dzieci), posiadanie pracy (potrzebne jest zdobycie kompetencji zawodowych), wsparcie od współpracowników (zależy od posiadania pracy i umiejętności komunikacyjnych, zdolności do podtrzymania przyjaźni).

Strategia 5.

Nadawanie znaczenia ważnym dla rozwoju zasobom materialnym.

Dobrze przystosowane sieroty społeczne nadają większą wartość pewnym zasobom materialnym niż gorzej przystosowane. Do zasobu istotnie różnicującego grupy sierot ze względu na adaptację należały środki transportu. Osoby o wyższych zdolnościach przystosowania nadają wartości wybranym środkom materialnym ułatwiającym im życie, jak np. środek lokomocji. Wydaje się, że osoby o niższym poziomie adaptacji nie wybierają z dóbr materialnych tych, które mogłyby przyczynić się w istotny sposób do poprawy ich funkcjonowania. Praca w zakresie nadawania znaczenia zasobom materialnym powinna być skoncentrowana na określeniu tychże zasobów, niezbędnych do realizacji postawionych przez sieroty społeczne indywidualnych celów.

Strategia 6.

Wzmacnianie pozyskiwania zasobów materialnych ocenionych jako wartościowe w realizacji indywidualnych celów sierot społecznych.

Kolejnym etapem po nadaniu wartości określonym zasobom materialnym jest wsparcie pozyskania tychże dóbr. Zdobywanie określonego zasobu materialnego staje się celem elementarnym w drodze do realizacji celu głównego. Należy więc określić konieczne zadania i kompetencje osoby oraz możliwe wsparcie zewnętrzne w pozyskaniu tegoż kapitału.

Strategia 7.

Wzmacnianie rozwoju religijnego sierot społecznych.

Sieroty społeczne o wysokim poziomie przystosowania wykorzystują w znacznie większym stopniu zasoby religijne. Różnica pomiędzy grupami badanych z wysokim i niskim kapitałem adaptacyjnym dotyczy przede wszystkim posługiwania się strategiami religijnego radzenia sobie pozytywnego. Są one znacznie częściej wykorzystywane przez osoby o wysokim poziomie przystosowania. Wyciągając wniosek, można stwierdzić, że u sierot społecznych w procesach wsparcia pozytywnej adaptacji i readaptacji należy stymulować rozwój religijny.

Bibliografia:

- Bieriko M. (2006). Wychowanek domu dziecka jako odbiorca procesu usamodzielnienia. W: A. Kwak (red.), *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, s. 116-147.
- Czeredrecka B. (1988). *Potrzeby psychiczne sierot społecznych*. Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych.
- Czeredrecka B. (1999). Klimat i atmosfera życia w domu dziecka, a zaburzenia rozwoju i zachowanie sierot społecznych. W: M. Heine, G. Gajewska (red.), *Sieroctwo społeczne i jego kompensacja*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego, s. 113-119.
- Gajewska G. (2004). *Pedagogika opiekuńcza i jej metodyka*. Zielona Góra: PEKW „Gaja”.

- Hanyga-Janczak P. (2005). Dom dziecka jako placówka opiekuńczo-wychowawcza. W: B. Matyjas (red.). *Problemy teorii i praktyki opiekuńczej*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, s. 215-224.
- Kaczmarek M. (2006). Reforma systemu opieki zastępczej. Założenia a rzeczywistość. W: A. Kwak (red.). *Z opieki zastępczej w dorosłe życie. Założenia a rzeczywistość*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych, s. 15-32.
- Kamińska U. (2010). *Wychowawcza i edukacyjna rola domu dziecka w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Warszawie.
- Kolankiewicz M. (1998). Opieka instytucjonalna. W: M. Kolankiewicz (red.). *Zagrożone dzieciństwo. Rodzinne i instytucjonalne formy opieki*. Warszawa: WSiP, s. 292-356.
- Kolankiewicz M. (2006). Zapiski o instytucjonalnej opiece nad dziećmi. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka* nr 17, s. 1-30; www.dziekokrzywdzone.pl/teoria.html.
- Kulpiński F. (1997). Przewycięzanie, ograniczanie i kompensowanie ujemnych stron opieki. W: Z. Dąbrowski (red.). *Węzłowe problemy opieki i wychowania w domu dziecka*. Olsztyn: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, s. 419-445.
- Kulpiński F. (1999). Krytyka i obrona domów dziecka. W: M. Heine, G. Gajewska (red.). *Sieroctwo społeczne i jego kompensacja*. Zielona Góra: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Tadeusza Kotarbińskiego, s. 103-111.
- Łopatkowa M. (1989). *Samotność dziecka*. Warszawa: WSiP.
- Marciniak G. (2009). Dzieci – rodzina, zdrowie, wychowanie i edukacja. www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_wz_dzieci_rodzina_zdr_wychow_edu.pdf.
- Passini B. (1996). *Sieroctwo społeczne*. Warszawa: Wydawnictwo Centrum Rozwoju Służb Społecznych.
- Pawłowicz E. (2005). Sieroctwo społeczne a idea rodzicielstwa zastępczego. W: I. Fornalik (red.). *Niepełnosprawni Osieroceni Niedostosowani. Problemy profilaktyki i wsparcia we współczesnej pedagogice*. Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie, s. 213-222.
- Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 1 września 2000 r. w sprawie placówek opiekuńczo-wychowawczych DzU 2000 nr 80, poz. 900; www.infor.pl/dziennik-ustaw,rok,2000,nr,80/rozporzadzenie-ministra-pracy-i-polityki-spolecznej-w-sprawie-placowek.html.
- Sendyk M. (2001). *Społeczne przystosowanie dzieci z poczuciem sieroctwa duchowego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Sędzicki M. (2008). System opieki nad rodziną i dzieckiem – badania w obszarze sieroctwa. www.towarzystwonaszdom.pl/files/.../115-20081128124038-1.doc.
- Sitek-Koniuszewska S. (2005). Przyczyny umieszczania dzieci w placówkach opiekuńczo-wychowawczych i charakterystyka środowisk rodzinnych. W: I. Fornalik (red.). *Niepełnosprawni Osieroceni Niedostosowani. Problemy profilaktyki i wsparcia we współczesnej pedagogice*. Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie, s. 223-228.
- Sołtys A., Piekarska A., Śmilgin-Malinowska M. (2008). *Łódzkie placówki socjalizacyjne. Raport z badań*. Łódź: Społeczna Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarządzania.
- Szczepaniak J. (2004). Problem zwalczania i kompensacji sieroctwa społecznego w Polsce. Nierówności społeczne a wzrost gospodarczy. *Polityka Społeczno-Ekonomiczna* z. 4, s. 425-436.

- Szymborska A. (1969). *Sieroctwo społeczne*. Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Telka L. (1998). Sytuacja dziecka wychowywanego poza rodziną własną – analiza wybranych badań. W: M. Kolankiewicz (red.). *Zagrożone dzieciństwo. Rodzinne i instytucjonalne formy opieki*. Warszawa: WSiP, s. 93-107.
- Ustawa o pomocy społecznej z dnia 12 marca 2004 r. DzU 2004 nr 64, poz. 593. <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20040640593>.
- Zieja Z. (2005). Model placówki opiekuńczo-wychowawczej w świetle reformy. W: I. Fornalik (red.). *Niepełnosprawni Osieroceni Niedostosowani. Problemy profilaktyki i wsparcia w współczesnej pedagogice*. Jelenia Góra: Kolegium Karkonoskie, s. 193-199.

* Joanna Chwaszcz – doktor nauk humanistycznych w zakresie psychologii, adiunkt w Katedrze Psychoprofilaktyki Społecznej w Instytucie Psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II. Zajmuje się problematyką wykluczenia społecznego, uzależnień i profilaktyki. Autorka monografii *Osobowościowe i społeczne wyznaczniki funkcjonowania bezdomnych mężczyzn*. Współautorka dwóch książek z serii *Uzależnienia: fakty i mity – Media i Seks*, współautorka podręcznika programu profilaktycznego *Stop przemocy w szkole*. Autorka licznych artykułów poświęconych patologiom społecznym i profilaktyce.

** Weronika Augustynowicz (1983) – magister psychologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (KUL). Od 2005 roku prowadzi zajęcia z psychoprofilaktyki patologii społecznej, ćwiczenia z psychologii ogólnej oraz metod psychologiczno-pedagogicznych na kierunku teologia oraz nauki o rodzinie w KUL. Współautorka *Raportu z badań z rekomendacjami* wydanego w ramach projektu współfinansowanego przez Unię Europejską *Więzi społeczne zamiast więzień. Wsparcie pozytywnej readaptacji osób zagrożonych wykluczeniem społecznym z powodu konfliktu z prawem*. Uczestnik seminarium doktoranckiego z psychologii różnic indywidualnych.